65.
URODZINY

KLUBU INTELIGENCJI KATOLICKIEJ

Informator Klubowy

tkik
WARSZAWA
65 lat

ISSN 1731-674X

KLUB INTELIGENCJI KATOLICKIEJ WARSZAWA

INFORMATOR KLUBOWY

2021 PAŹDZIERNIK

Szanowni Państwo, Drodzy Członkowie i Przyjaciele!
W październiku jak zawsze nasz Klub wraca zdecydowanie do pracy po wakacyjnej przerwie. W tym miejscu składam serdeczne podziękowania dla zarządów sekcji i wychowawców Sekcji Rodzin, Santa Marii i Sekcji Wigierskiej za trud włożony w organizację letnich obozów. O skali akcji letniej najlepiej świadczy poobozowy dodatek załączony do tego wydania Informatora.

W tym miesiącu obchodzimy 65. urodziny Klubu. Gorąco zapraszam do wspólnego świętowania. 24 października odbędzie się uroczysta Msza, tego dnia wręczymy też kolejny raz nagrodę PONTIFICI. Jest z czego się cieszyć: Klub wciąż jest miejscem, w którym dokonuje się wiele dobra (o czym przypominają sprawnie działające sekcje wychowawcze), jest forum wymiany intelektualnej (m.in. dzięki szybko rozwijającemu się Magazynowi Kontakt) i przestrzenią, w której wykluwają się ważne pomysły, takie jak inicjatywa Zranieni w Kościele.

Zarazem jako społeczność Klubu musimy wciąż na nowo orientować się w szybko zmieniającym się świecie i odpowiadać na nowe wyzwania, pielęgnując przy tym to, co stanowi jądro naszej tożsamości - wiarę, tworzenie wspólnoty i odpowiedzialność za innych. Ankieta, którą przeprowadziliśmy wśród członków Klubu w maju, jest doskonałym wstępem do zastanowienia się jaki dokładnie KIK chcemy tworzyć. Serdecznie zapraszam na spotkanie podsumowujące wyniki naszego badania i do dyskusji nad przyszłością Klubu.

Klub nie działa w próżni. Ważnym kontekstem naszej działalności jest oprócz naszej ojczyzny także Kościół. W październiku rozpoczyna się w Kościele powszechnym synod poświęcony synodalności, wspólnemu rozeznawaniu drogi przez całą wspólnotę wiernych: świeckich i duchownych. Chcemy włączyć się w ten proces, inicjując w Klubie debatę na temat przyszłości Kościoła dyskusją na temat roli świeckich i najważniejszych wyzwań dla Kościoła dzisiaj.

Serdecznie zapraszam do włączenia się we wszystkie klubowe działania!

Jakub Kiersnowski

URODZINY KIK ORAZ WRĘCZENIE NAGRODY „PONTIFICI”

Niedziela, 24 października, godzina 17:30,
kościół św. Marcina.
Więcej informacji na s. 3.

MSZA ŚWIĘTA NA POCZĄTEK ROKU PRACY KIK

Niedziela, 10 października, godz. 11:00, kościół św. Marcina
Więcej informacji na s. 8.

SPOTKANIE, KTÓREGO NIE BĘDZIE: ROZMOWA O UCHODŹCACH

Czwartek, 14 października, godzina 18.00,
Więcej informacji na s. 3.

SPOTKANIE O ANKIECIE KIK

Wyniki ankiety klubowej przedstawi Piotr Ciacek, wiceprezes KIK
Czwartek, 21 października o godzinie 18:00, siedziba KIK
Więcej informacji na s. 4.

SPOTKANIE O SYNODZIE

Rozmawiają s. Barbara Radzimińska, prof. Rocco Buttiglione oraz ks. prof. Alfred Wierzbicki
Poniedziałek, 25 października, godzina 18.00, siedziba KIK
Więcej informacji na s. 3.

tik WARSZAWA | 65 lat

Prezydium Zarządu KIK	Jan Murawski	WTOREK PO WCZEŚNIEJSZYM UMÓWIENIU	12:00 albo 18.00 22 827 39 39
Sekcja Rodzin	Karolina Bielecka-Komosa	PONIEDZIAŁEK WTOREK – CZWARTEK	15.00 – 21.00 13.00 – 18.00 sr@kik.waw.pl
Sekcja Współpracy z Katolikami na Wschodzie	Krystyna Engelking	PONIEDZIAŁEK	11.00 – 13.00
Sekcja Wschodnioeuropejska	Katarzyna Materkowska	ŚRODA	11.00 – 17.00 sw@kik.waw.pl
Klub Żeglarski Santa Maria	Zarząd Santa Marii	PO WCZEŚNIEJSZYM UMÓWIENIU	santamaria@kik.waw.pl

KLUB INTELIGENCJI KATOLICKIEJ

ul. Freta 20/24 A
00-227 Warszawa
www.kik.waw.pl

NIP: 526 000 16 02
Regon: 000770809
KRS: 0000034785

e-mail: kik@kik.waw.pl
tel. +48 22 827 39 39
fax +48 22 827 29 04

OBSŁUGA PRAWNA KLUBU
adw. Zofia Józefowicz-Paszewska

KLUB CZYNNY
PONIEDZIAŁEK–PIĄTEK 10.00-18.00
WEEKENDY po wcześniejszej rezerwacji

SEKRETARIAT
PONIEDZIAŁEK–PIĄTEK 10.00-18.00

KSIĘGOWOŚĆ
WTOREK 9.30-18.00
ŚRODA- CZWARTEK 9.30-15.00

NUMER KONTA BANKOWEGO: 15 1560 0013 2000 1706 4454 5708

65. URODZINY KLUBU INTELIGENCJI KATOLICKIEJ

W niedzielę 24 października będziemy obchodzili 65. urodziny naszego Klubu! To święto wszystkich osób tworzących KIK, od najstarszych, świadków początków Klubu, po najmłodszych, którzy zaczynają swoją przygodę z grupami młodzieżowymi w Klubie. Dlatego już teraz życzymy nam wszystkim wszystkiego dobrego!

W imieniu Zarządu KIK zapraszam wszystkich do wspólnego świętowania klubowych urodzin, które będziemy obchodzić przez cały październik.

Rozpoczniemy Mszą świętą w kościele św. Marcina inaugurującą nowy roku pracy Klubu **10 października 2021 r. o 11:00.**

Następnie w czwartek **21 października o godzinie 18:00** odbędzie się długo wyczekiwane spotkanie podsumowujące ankietę przeprowadzoną wśród członków KIK w maju tego roku. Będzie to dobra okazja do rozmowy o naszym Klubie i jego przyszłości.

W dniu urodzin Klubu tj. w **niedzielę 24 października o 17:30 uroczystą Mszą Świętą rozpocznie centralna część urodzin KIK**. Jak co roku podczas uroczystości będziemy wspominać najważniejsze wydarzenia mijającego roku i spoglądać na to, co może przynieść rok nadchodzący. Wręczymy też po raz 16. nagrodę „**PONTIFICI - Budowniczemu Mostów**". Już teraz możemy uchylić rąbka tajemnicy i zapowiedzieć, że **w tym roku laudację na cześć Laureatki lub Laureata wygłosi profesor Rocco Buttiglione,** włoski polityk, filozof i wykładowca akademicki na Papieskim Uniwersytecie Laterańskim.

Obchody uzupełnimy w **poniedziałek 25 października** refleksją na temat przyszłości Kościoła i nadziei i obaw związanych z rozpoczynającym się Synodem o Synodalności.

Jan Murawski, sekretarz

SPOTKANIE O SYNODZIE

Wchodzimy na drogę, która prowadzi do tego, by *zrodziły się marzenia, powstały proroctwa i wizje, rozkwitły nadzieje, (...).*

Taki cel stawia sobie Kościół, rozpoczynając 10 października synod poświęcony synodalności, czyli wspólnemu rozeznawaniu przez świeckich, duchownych i osoby konsekrowane zadań i drogi Kościoła w dzisiejszych czasach. Synod potrwa trzy lata i obejmie konsultacje z wiernymi we wszystkich diecezjach na świecie.

Jako członkowie Kościoła chcemy włączyć się w prace synodu, otwierając nasz udział w nim spotkaniem z **ks. prof. Alfredem Wierzbickim**, etykiem i filozofem, wykładowcą KUL, **prof. Rocco Buttiglione**, kierownikiem katedry filozofii w Papieskim Uniwersytecie Laterańskim, włoskim i europejskim politykiem oraz **s. Barbarą Radzimińską**, rzeczniczką Kongresu Katoliczek i Katolików.

Co się wydarzy podczas spotkania? Zapytamy o cel i szerszy kontekst synodu. Spojrzymy w głąb na nasze oczekiwania i obawy względem tego wydarzenia. Zastanowimy się, jakie mogą być realne owoce synodu, oraz jak możemy wziąć w nim udział.

Spotkanie odbędzie się w **poniedziałek 25 października o 18:00**. Zapraszamy do udziału osobiście lub online. Rejestracja do udziału online możliwa jest pod linkiem: https://bit.ly/3lmt59K

Jak powiedział papież Franciszek: „Właśnie droga synodalności jest drogą, której Bóg oczekuje od Kościoła trzeciego tysiąclecia". Zapraszamy wszystkich członków Klubu do wejścia na tę właśnie drogę.

Prezydium Zarządu KIK

SPOTKANIE, KTÓREGO NIE BĘDZIE: ROZMOWA O UCHODŹCACH

Od kilku tygodni obserwujemy dramat migrantów na granicy polsko-białoruskiej. Planowaliśmy zorganizować z tej okazji spotkanie: porozmawiać, postawić ważne pytania: o gotowość do wcielania w życie Ewangelii w złożonych sytuacjach, o roli zaufania między władzą a obywatelami, o rolę społeczeństwa obywatelskiego i Kościoła w ważnych społecznie sprawach.

Spotkanie miało odbyć się w ramach obchodów XXI Dnia Papieskiego. Uznaliśmy, że tegoroczne hasło: *Nie lękajcie się!* stanowi dobry punkt wyjścia do rozważań. Zamierzaliśmy zaprosić gości reprezentujących różne wrażliwości i punkty widzenia.

Co będzie zamiast spotkania?

Zmieniająca się sytuacja spowodowała, że przed Klubem otworzyła się możliwość podjęcia konkretnych działań

na rzecz wsparcia naszych bliźnich przy granicy polsko-białoruskiej. Na czym ono polega ogłosimy w dniu, w którym chcieliśmy zorganizować rozmowę o uchodźcach tj. w czwartek 14 października ok. 18:00. Zachęcamy, żeby w tym czasie śledzić internetowe kanały komunikacyjne Klubu.

Przekonani o wartości rozmowy i dialogu, spotkanie o sytuacji przy polskiej wschodniej granicy zamierzamy zorganizować w innym terminie.

Prezydium Zarządu KIK

SPOTKANIE O ANKIECIE KIK

Dlaczego jest Pan(i) członkiem KIK? Z którym z poniższych stwierdzeń zgadza się Pan(i) w większym stopniu? W maju zasypaliśmy Was takimi i innymi pytaniami na temat Klubu, Waszych przekonań i opinii. Mimo obszerności ankiety, formularz wypełniło aż 420 osób! Serdecznie dziękujemy za poświęcony czas i podzielenie się swoim zdaniem.

Badanie opinii członków i sympatyków Klubu miało ważny cel. Jako Zarząd uznaliśmy, że Klub to przede wszystkim jego członkowie i ich zdanie powinno być ważnym punktem odniesienia dla wszystkich naszych działań.

Teraz, tuż przed obchodami 65. urodzin Klubu, serdecznie **zapraszamy na spotkanie podsumowujące wyniki ankiety**. Podczas spotkania zaprezentowane zostaną wyniki i wszyscy będziemy mogli zastanowić się co z nich wynika dla KIK-u dziś, jutro i pojutrze.

Spotkanie odbędzie się w **czwartek 21 października o 18:00**. Będzie miało formułę hybrydową: w formie stacjonarnej odbędzie się w siedzibie KIK, w formie online będzie można w nim uczestniczyć za pośrednictwem platformy ZOOM, po wcześniejszej rejestracji na: https://bit.ly/3Bpg8S1

Wyniki zaprezentuje Piotr Ciacek, wiceprezes KIK, jeden z współautorów ankiety.

Zapraszamy!

Prezydium Zarządu KIK

PO ZEBRANIACH ZARZĄDU KIK

Od ostatniej informacji publikowanej w czerwcowym Informatorze odbyły się 4 zebrania Zarządu Klubu: 10 i 30 czerwca oraz 15 i 22 września. Łącznie trwały one ponad 12 godzin, dlatego poniżej zamieszczam tylko ogólne i zbiorcze omówienie głównych wątków poruszanych podczas zebrań Zarządu.

Czerwcowe zebrania Zarząd poświęcił na przygotowanie **Walnego Zebrania**, które odbyło się 20 czerwca: przyjęcie sprawozdań i **podsumowanie nowego sposobu pracy Zarządu** w mniejszych zespołach tematycznych w okresie od września do wakacji. Ważnym wydarzeniem była **zmiana na stanowisku Skarbnika**. Po 21 latach Krzysztofa Sawickiego zastąpił na tym stanowisku Dominik Jaraczewski. Wiele uwagi poświęcono też **organizacji obozowej Akcji Letniej**. Mimo wyzwań związanych z pandemią koronawirusa, miało odbyć się (i szczęśliwie się odbyło!) 31 obozów 3 różnych sekcji, z czego dwa poza granicami Polski. Zarząd przyjął rolę koordynatora przygotowań pod kątem ryzyk związanych z pandemią.

Spotkania wrześniowe obracały się wokół zagadnień finansowych i merytorycznych. W ramach pierwszego bloku Zarząd **analizował sytuację finansową KIK, pracował nad założeniami budżetu i znalezieniem sposobów na zwiększenie przychodów Klubu**. Prowadzone były też działania zmierzające do sfinalizowania prezentowanego podczas Walnego Zebrania **zakupu działki** na Mazurach na potrzeby sekcji wychowawczych, członków i całego Klubu.

Spośród zagadnień merytorycznych, warto wspomnieć **o przygotowaniach 65. urodzin KIK**, opracowywaniu wyników **ankiety wśród członków KIK**, pracach nad **socjologicznym projektem badań Kościoła w Polsce**. Podjęto też działania zmierzające do stworzenia misji Klubu.

Zarząd nie ustaje w intensywnej pracy. Kolejne zebrania w tym roku planowane są 6 i 20 października, 3 listopada, 15 grudnia. Prezydium spotyka się co tydzień we wtorek o godzinie 12:00 (z wyjątkiem tygodni, kiedy przypada zebranie Zarządu). Zapraszam do zgłaszania się z pytaniami, sprawami i pomysłami!

Jan Murawski, sekretarz

SŁOWO SKARBNIKA

Drodzy Członkowie Klubu,

Bardzo dziękuję za wszystkie wpłaty do Klubu – chcę szczególnie podziękować za wpłaty składek członkowskich oraz darowizn na naszą działalność statutową. Składki i darowizny są jednym z fundamentów KIK-owskiego budżetu, to dzięki nim możemy myśleć o podejmowaniu nowych inicjatyw, projektów, czy dbać o naszą siedzibę. Dziękuję za to!

Chcę także podziękować Krzysztofowi Sawickiego, którego - decyzją Zarządu - zostałem następcą na stanowisku skarbnika, za jego 21 lat pracy i troski o stabilność finansową i rozwój naszego stowarzyszenia. Krzyśku, dziękuję Ci za przeprowadzenie Klubu przez szereg zmian, kryzysów i wyzwań, z którymi mierzyliśmy się przez te 21 lat - za sprawną zmianę księgowości z analogowej na cyfrową, czy za zaangażowanie w proces zakupu obecnej siedziby KIK-u. Dziękuję także członkiniom i członkom Klubu za wybór do Zarządu, a Zarządowi za zaufanie, jakim mnie obdarzył, powierzając mi odpowiedzialną rolę skarbnika KIK-owskiego majątku.

Z częścią z Was miałem już przyjemność współpracować, czy to w Santa Marii, której byłem komandorem, czy w Sekcji Rodzin. Członkiem Zarządu KIK zostałem w 2020 roku, wcześniej pracowałem jako Chief Strategy Officer w spółce technologicznej. Jestem członkiem Rady Fundacji Rodziny Józefa Piłsudskiego, która jest współzałożycielem Muzeum Józefa Piłsudskiego w Sulejówku. Jestem również trenerem Dialogu Motywującego oraz absolwentem studiów MBA.

Jak wiecie aktualna sytuacja finansowa Klubu jest trudna. Szczególnie więc cieszymy się z niezwykłego zaangażowania klubowej społeczności, która wspiera nasz wspólny Klub w wyjściu z kryzysu. Początek roku był dla nas nadzwyczaj trudnym okresem, ale dzięki Waszemu wsparciu udało nam się przezwyciężyć największe trudności. Wynikały one - i wciąż wynikają - między innymi z braku przychodów z działalności gospodarczej Klubu (wynajem sal w naszej siedzibie na szkolenia) w okresie pandemii, zmniejszonych dywidend z Krakowiaków (spółki, której Klub jest współwłaścicielem) oraz brakiem nowego finansowania z konkursów grantowych.

Dzięki Wam w ramach akcji „wspieram Klub" (wspieram.kik.waw.pl) otrzymaliśmy łącznie **dodatkowo prawie 60 tysięcy złotych**. Na sumę tę składają się:

1. **46 tysięcy 977 złotych i 4 grosze** przekazane Klubowi **w postaci darowizn** na cele statutowe;
2. **Wpływy z 1%**, które wyniosły **35 tysięcy 503 złotych i 20 groszy** i są o **2 tysiące** złotych większe niż w latach poprzednich;

   oraz, co jest bardzo budujące:
3. ponad **99 tysięcy 672 złotych i 50 groszy ze składek członkowskich**. Kwota ta już jest wyższa o prawie **10 tysięcy** złotych w stosunku do wyniku za cały rok 2020, a do końca roku pozostały nam jeszcze 3 miesiące! Bardzo dziękuje! Szczególnie osobom, które uregulowały zaległości składkowe z poprzednich lat.

W trakcie wakacji przeprowadziliśmy w Klubie remont: podłogi, które były już w bardzo złym stanie, zostały wycyklinowane i polakierowane, odnowiliśmy i pomalowaliśmy także ściany oraz naprawiliśmy klimatyzację w dużej sali Klubu. Prace te zostały sfinansowane z preferencyjnego kredytu dla organizacji pozarządowych. Dzięki tej inwestycji udało nam się pozyskać nowego komercyjnego najemcę, który w naszej siedzibie będzie prowadził cykliczne szkolenia. Pozwoli nam to do końca roku na zwiększenie planowanych przychodów o około 30 tysięcy złotych.

Złożyliśmy także wnioski projektowe na granty dotyczące rozwoju organizacyjnego instytucji pozarządowych oraz projekty dużych działań humanitarnych i rozwojowych. Niestety w każdym przypadku znajdowaliśmy się tuż poniżej progów punktowych. W związku z aktualnymi sposobami rozstrzygania grantów w instytucjach państwowych trudno nam dalej liczyć na pozyskiwanie środków z tych źródeł. Ponieważ w ostatnich latach pieniądze z grantów były istotną częścią klubowego budżetu, musimy stawić czoła tej nowej sytuacji, która nie tylko uderza w finanse Klubu, ale przede wszystkim potencjalnie ogranicza nasze zaangażowanie w działania i projekty humanitarne oraz rozwojowe, tak ważne - jak wiemy - dla wielu członków naszego KIK-owskiego środowiska. Staramy się więc zdywersyfikować źródła pozyskiwania środków, co na początkowym etapie wymaga nie tylko pracy, ale też finansowania. Dlatego tak ważne dla planowania dalszych projektów humanitarnych - ale też wszystkich działań Klubu! - są składki członkowskie. To dzięki nim możemy przystąpić do konkursów grantowych, dzięki składkom możemy też zatrudnić pracownika koordynującego wszystkie klubowe działania humanitarne.

Kolejną inicjatywą - bardzo ważną dla naszej społeczności - znajdującą się w trudnej sytuacji finansowej jest inicjatywa "Zranieni w Kościele". Telefon wsparcia dla osób skrzywdzonych przemocą seksualną w Kościele działa wyłącznie dzięki pieniądzom przekazywanym przez indywidualnych darczyńców. Niestety miesięczne koszty utrzymania przekraczają aktualnie pozyskiwane fundusze. Aby zapewnić potrzebną pomoc wszystkim, którzy decydują się zaufać "Zranionym w Kościele" i dzwonią na numer wsparcia, odpowiedzialni za inicjatywę zdecydowali się uruchomić profil w serwisie patronite.pl. Więcej piszemy o tym w dalszej części Informatora.

Chcę także podziękować pracownikom Klubu za okazaną solidarność i zrozumienie w trakcie trwającego kryzysu finansów KIK-u. Aby utrzymać najważniejsze dla nas działania i zabezpieczyć ciągłość inicjatyw w Klubie część zespołu zredukowała czasowo swoje zatrudnienie - niektórzy znaleźli nowe zatrudnienie, inni zredukowali etat.

Pomimo szczodrego wsparcia, płynącego ze strony całego naszego środowiska, oraz szeregu inicjatyw, zwiększających nasze przychody i redukujących koszty, przewidujemy deficyt na koniec roku 2021 w wysokości **35 tysięcy 892 złote**. Kwota ta odpowiada trzem miesiącom działania inicjatywy "Zranieni w Kościele" albo kosztowi przygotowania wniosków w konkursach grantowych, na przykład takich, dzięki którym realizowaliśmy takie inicjatywy, jak klinikę mobilną w Irackim Kurdystanie.

Bardzo serdecznie zapraszam wszystkich na spotkanie w KIK-u, które chciałbym poświęcić aktualnej sytuacji finansowej Klubu. Chcę także przedstawić i skonsultować z członkami Klubu projekt zmiany klubowych składek członkowskich. Rozmowa odbędzie się w pierwszym tygo-

dniu listopada, dokładna informacji pojawi się na stronie internetowej Klubu oraz na Facebooku KIK-u.

Pozdrawiam i zapraszam do kontaktu.
Dominik Jaraczewski
skarbnik KIK
dominik.jaraczewski@kik.waw.pl

NOWI CZŁONKOWIE HONOROWI KLUBU INTELIGENCJI KATOLICKIEJ W WARSZAWIE

Z radością ogłaszamy, że Walne Zebranie Klubu Inteligencji Katolickiej w Warszawie, które obradowało w siedzibie KIK-u 20 czerwca 2021 roku, przyjęło uchwałę, na mocy której do grona członkiń i członków honorowych Klubu zostali włączeni:

Dorota Cywińska, urodziła się w 1927, członkinią KIK jest od 3 października 1963 roku. Była wieloletnim skarbnikiem i wiceprezesem KIK; zaangażowana szczególnie w prace i działalność Sekcji Współpracy z Polakami na Wschodzie oraz Sekcji Nauczycielskiej. Pełniła także funkcję sekretarza redakcji „Życie Klubów. Pismo Porozumienia Klubów Inteligencji Katolickiej".

Zofia Kozłowska, urodziła się w 1936 roku, członkinią KIK została w 1996 roku, uzwyczajniona została 18 listopada 1997 roku. W latach 60. i 70. związana z Sekcją Kultury, w której przez wiele lat pełniła funkcję sekretarza, była również członkinią Zarządu naszego Klubu. Z wykształcenia jest historyczką, pracowała jako nauczycielka w kilku warszawskich liceach, pełniła także funkcję doradcy metodycznego. Od 1977 roku aktywnie działa w Polskim Towarzystwie Historycznym – od 1994 roku jest wiceprezesem Zarządu Głównego PTH do spraw edukacji historycznej, od 2006 członkinią honorową Polskiego Towarzystwa Historycznego. W 2019 r. odznaczona Krzyżem Komandorskim Orderu Odrodzenia Polski.

Stefan Frankiewicz, urodził się w 1940, członkiem KIK jest od 1972 roku, członkiem zwyczajnym został 17 lipca 1990 roku. Jest doktorem nauk humanistycznych, historykiem literatury, działaczem katolickim i publicystą. Członek PEN Club-u i Komisji Kultury Episkopatu Polski. W latach 1966–1970 był sekretarzem toruńskiego Klubu Inteligencji Katolickiej. Od 1970 publikował w „Więzi", w 1989 roku został jej redaktorem naczelnym. W latach 1979–1989 mieszkał w Rzymie i był redaktorem polskiej edycji „L'Osservatore Romano". W latach 1995–2001 był ambasadorem Rzeczypospolitej Polskiej przy Stolicy Apostolskiej. Za zasługi dla Kościoła w 1997 roku odznaczony przez papieża Jana Pawła II Wielkim Krzyżem Orderu Piusa IX. W 2008 r. odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski.

Andrzej Friszke, urodził się w 1956 roku, członkiem KIK jest od kwietnia 1979 r., członkiem zwyczajnym od 25 kwietnia 1981 roku. Jest profesorem nauk historycznych w Instytucie Studiów Politycznych PAN, członkiem-korespondentem PAN, wykładowcą akademickim, publicystą. W 1981 roku został redaktorem w dziale historycznym „Tygodnika Solidarność". Wchodził też w skład kolegium redakcyjnego pisma „Głos Wolny Wolność Ubezpieczający". Współpracował z wydawnictwami emigracyjnymi, szczególnie z „Zeszytami Historycznymi". Od 1982 roku zajmuje stanowisko kierownika działu historycznego w redakcji „Więzi".

Był wieloletnim członkiem Zarządu i Komisji Rewizyjnej Klubu Inteligencji Katolickiej w Warszawie. W 2000 roku został przewodniczącym zarządu Stowarzyszenia Archiwum Solidarności. Powoływany również w skład kolegium Europejskiego Centrum Solidarności oraz rady Muzeum Historii Polski. Członek Stowarzyszenia Pracowników, Współpracowników i Przyjaciół Rozgłośni Polskiej Radia Wolna Europa imienia Jana Nowaka-Jeziorańskiego.

Jest wybitnym znawcą historii współczesnej Polski, autorem wielu książek o współczesnej historii Polski, w tym także o historii KIK-u pt. „Oaza na Kopernika. Klub Inteligencji Katolickiej 1956-1989" oraz wielu innych publikacji.

W 2005 roku otrzymał Srebrny Medal „Zasłużony Kulturze Gloria Artis". W 2006 r. odzanaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, a w 2011 r. Krzyżem Oficerskim tego orderu.

ks. Andrzej Gałka, urodził się w 1948, członkiem KIK-u jest od 1996 roku. Ksiądz Andrzej Gałka jest doktorem historii Kościoła, od 1996 r. duszpasterzem Klubu Inteligencji Katolickiej w Warszawie, krajowym duszpasterzem osób niewidomych i rektorem kościoła świętego Marcina przy ul. Piwnej na warszawskim Starym Mieście. Pracował jako wikariusz w parafii w Izabelinie i w parafii św. Pawła na Grochowie. Następnie w latach 1993-1994 był proboszczem w parafii w Izabelinie i dziekanem dekanatu laseckiego. W kościele św. Marcina podtrzymuje ponad pięćdziesięcioletnią tradycję modlitewnych spotkań ekumenicznych. Przewodniczy Mszom świętym podczas najważniejszych Klubowych wydarzeń, cotygodniowej klubowej Mszy świętej w kościele św. Marcina czy podczas obozów wakacyjnych grup i sekcji KIK-u. Od wielu lat prowadzi Dni Skupienia dla rodziców Sekcji Rodzin oraz liczne rekolekcje dla KIK-owskiej młodzieży. Przez cały okres swojej posługi w kościele św. Marcina błogosławił niezliczonym klubowym małżeństwom i klubowym dzieciom, udzielając im sakramentu chrztu świętego i pierwszej komunii świętej.

Jako historyk uczestniczył w pracach zespołu przygotowującego proces beatyfikacyjny księdza Jerzego Popiełuszki. Duchowy uczeń o. Tadeusza Fedorowicza, ceniony spowiednik, autorytet i duchowy przewodnik dla wielu członków KIK-u.

W 2009 r. odznaczony Złotym Krzyżem zasługi.

Cezary Gawryś, urodził się w 1947, członkiem zwyczajnym KIK został w 1977 roku. Wieloletni, od 1976 roku, członek redakcji „Więzi", a w latach 1995-2001 jej redaktor naczel-

ny. Ukończył filozofię na Uniwersytecie Warszawskim (w 1969 r.), teologię na Uniwersytecie Kardynała Stefana Wyszyńskiego (w 2000 r.), szkolenie z podstaw terapii systemowej w Instytucie Psychiatrii i Neurologii (w 2005 r.). Pracował jako wychowawca w zakładzie wychowawczym, sekretarz redakcji i reportażysta w tygodniku „Literatura" (w latach 1972–1976). Przez dwa lata był katechetą w warszawskim liceum im. Roberta Schumana.

Autor między innymi: „Ścieżki ocalenia", „Męska rozmowa. Chrześcijanie a homoseksualizm" – redakcja wspólnie z Katarzyną Jabłońską; „Między konfesjonałem a kozetką" – redakcja wspólnie z Katarzyną Jabłońską; „Ten Trzeci i dwa inne reportaże"; „Wyzywająca miłość. Chrześcijanie a homoseksualizm"; „Nie stracić wiary w Watykanie. Ze Stefanem Frankiewiczem rozmawia Cezary Gawryś".

W 2008 r. odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski.

Marian Jaroszewski, urodził się w 1944 roku, członkiem KIK jest od 12 kwietnia 1976 roku. Jest jednym z twórców klubowej Sekcji Rodzin oraz zasad wychowawczych i filozofii stojącej za Sekcją. Wybitny pedagog, wychowawca i organizator. Pomysłodawca i wieloletni organizator obozów wypoczynkowych, integracyjnych i terapeutycznych dla młodzieży i dorosłych, osób z dysfunkcjami społecznymi i niepełnosprawnościami. Z wykształcenia oligofrenopedagog, obecnie wiceprezes Zarządu Głównego Polskiego Towarzystwa Hipoterapeutycznego. Zawodowo związany Liceum im. Poniatowskiego w Warszawie, gdzie jest pedagogiem.

Jacek Moskwa, urodził się w 1948 roku, członkiem KIK jest od 20 stycznia 1986 roku, członkiem zwyczajnym KIK został 25 września 1988 r. Jest dziennikarzem prasowym i telewizyjnym, publicystą, cenionym watykanistą, autorem książek m.in. o księdzu Janie Ziei, Antonim Marylskim, Zofii Morawskiej, a także książek biograficznych o Janie Pawle II.

Po wyborach 4 czerwca 1989 r. uczestnik pierwszego zespołu redakcyjnego nowej, niezależnej już, „Rzeczpospolitej". W latach 1990-2005 był korespondentem z Rzymu i Watykanu. W latach osiemdziesiątych był jednym z redaktorów podziemnego dwutygodnika „Solidarności Walczącej" „Horyzont". W 1987 roku podczas II pielgrzymki Jana Pawła II do Polski pracował w biurze prasowym Konferencji Episkopatu Polski. W latach 1988/1989 pełnił obowiązki zastępcy sekretarza Komitetu Obywatelskiego przy przewodniczącym NSZZ „Solidarność" Lechu Wałęsie. Od maja 2010 r. wiceprezydent Rady Pisarzy Trzech Mórz, skupiającej organizacje literatów z 26 krajów Europy.

Zbigniew Nosowski, urodził się 1961, członkiem KIK jest od 1988 roku, uzwyczajniony został 17 kwietnia 1990 roku, był wiceprezesem i członkiem Zarządu Klubu, od lat współdziała w wielu inicjatywach partnerskich z Klubem (Zjazd Gnieźnieński, Inicjatywa „Zranieni w Kościele").

Jest publicystą, socjologiem i teologiem. Od roku 1989 redaktor „Więzi", od 2001 r. – redaktor naczelny. Autor książek „Parami do nieba. Małżeńska droga świętości", „Szare a piękne. Rekolekcje o codzienności", „Polski rachunek sumienia z Jana Pawła II", „Krytyczna wierność. Jakiego katolicyzmu Polacy potrzebują"; współautor książki i cyklu telewizyjnego „Dzieci Soboru zadają pytania". W latach 2001 i 2005 był świeckim audytorem Synodu Biskupów w Watykanie. W latach 2002-2008 konsultor Papieskiej Rady ds. Świeckich. Chrześcijański współprzewodniczący Polskiej Rady Chrześcijan i Żydów w latach 2007-2009 i ponownie od 2017 roku. Dyrektor programowy Laboratorium „Więzi". Współtwórca i były rzecznik prasowy Inicjatywy „Zranieni w Kościele". Doktor honoris causa Uniwersytetu Szczecińskiego. Autor dwóch cykli śledztw o zaniedbaniach w kościele w Szczecinie „Przeczekamy i prosimy o przeczekanie" oraz w Kaliszu „Jak to się robiło w diecezji kaliskiej".

W 2013 r. odznaczony Krzyżem Oficerskim Orderu Odrodzenia Polski.

Henryk Rutkowski, urodził się w 1929 roku, członkiem Klubu Inteligencji Katolickiej w Warszawie jest od 1979 roku, a członkiem zwyczajnym od 1987 roku. Jest historykiem, autorem licznych publikacji z dziedziny geografii historycznej, zaangażowany w prace Polskiego Towarzystwa Historycznego. Po ukończeniu studiów historycznych rozpoczął pracę w Instytucie Historii Polskiej Akademii Nauk, z którym jest związany do dziś. W 1989 r. brał udział w obradach Okrągłego Stołu, gdzie aktywnie uczestniczył w pracach podzespołu do spraw stowarzyszeń i samorządu terytorialnego.

Autor kilkudziesięciu prac naukowych. Pomimo znakomitego dorobku naukowego Henryk Rutkowski nigdy nie występował o stopnie naukowe. Cieszy się zasłużonym mianem autorytetu w swej dziedzinie. Od 1956 r. do dziś zasiada w Zarządzie Towarzystwa Miłośników Historii, w latach 1971-2018 był członkiem Zarządu Głównego Polskiego Towarzystwa Historycznego. Za tę działalność otrzymał w 1976 roku Złoty Krzyż Zasługi. W roku 2000 otrzymał godność członka honorowego PTH.

W 1992 r. odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, odznaczony także złotą Odznaką za Zasługi dla Warszawy.

Członkowie honorowi naszego Klubu tworzą także Kapitułę nagrody „Pontifici-Budowniczemu Mostów", którą środowisko KIK-u honoruje osoby zasłużone w szerzeniu wartości dobra wspólnego, dialogu i poświęcenia na rzecz bliźnich. Każdego roku Pontifex jest ogłaszany 24 października, w dzień urodzin Klubu Inteligencji Katolickiej.

APEL DO RADY STAŁEJ KONFERENCJI EPISKOPATU POLSKI W SPRAWIE SYTUACJI UCHODŹCÓW W USNARZU GÓRNYM

Na początku września Zarząd Klubu Inteligencji Katolickiej w Warszawie wraz z innymi organizacjami społecznymi przekazał Radzie Stałej Konferencji Episkopatu Polski apel w sprawie sytuacji na granicy polsko-białoruskiej. Poniżej zamieszczamy pełną treść apelu.

Usnarz Górny, 2 września 2021 r.

Od 23 dni grupa 32 afgańskich uchodźców przebywa na terenie Usnarza Górnego przy granicy z Białorusią. Polskie władze odmawiają im pomocy humanitarnej, nie zapewniając dostępu do wody pitnej, jedzenia i lekarstw. Po trzech tygodniach spędzonych w fatalnych warunkach pogodowych wszyscy uchodźcy są przeziębieni; niektórzy cierpią na zaburzenia oddychania, mają wysoką gorączkę, wymioty, biegunki, krew w moczu, problemy z załatwianiem potrzeb fizjologicznych. Pomimo tych objawów Polska Straż Graniczna nie pozwala na udzielanie Afgańczykom pomocy medycznej. Obecni w Usnarzu wolontariusze i wolontariuszki kilkukrotnie wzywali karetkę, jednak służby zabraniają lekarzom dojść do miejsca, w którym przebywają chorzy. Brak reakcji na sytuację zagrożenia życia i zdrowia uchodźców oraz odmowa zapewnienia im pomocy humanitarnej to nie tylko pogwałcenie fundamentalnych praw człowieka i umów międzynarodowych, ale także działanie sprzeczne z wartościami chrześcijańskimi.

W odpowiedzi na poruszający apel Rady Konferencji Episkopatu Polski ds. Migracji, Turystyki i Pielgrzymek z dnia 22 sierpnia 2021 roku wielu wiernych zdecydowało się na różne sposoby wesprzeć uchodźców. Wielu katolików przybywa do Usnarza Górnego, gdzie podejmuje codzienne próby dostarczenia uchodźcom leków i żywności. Organizują oni zbiórki podstawowych produktów w całej Polsce, a także, w miarę możliwości, wspierają finansowo działania organizacji walczących o prawa uchodźców, o prawa człowieka. Dlatego też my, wolontariusze z Usnarza Górnego, oraz środowiska katolickie, chcemy podziękować za wspomniany apel i tym samym wkład w walkę o prawa człowieka.

Niestety, pomimo apelu Rady KEP, sytuacja uchodźców nie ulega zmianie. Polskie władze, mimo wiążących traktatów, umów oraz konwencji międzynarodowych, nie zdecydowały się na żaden krok, by zapewnić uchodźcom pomoc humanitarną na terytorium Polski. Zdajemy sobie sprawę z podkreślanego przez władze kontekstu politycznego i prawdopodobieństwa celowych działań reżimu Aleksandra Łukaszenki, rozumiemy też potrzebę ochrony granic Polski oraz Unii Europejskiej. Jednak w przebywających w Usnarzu uchodźcach widzimy przede wszystkim konkretnych ludzi oczekujących na pomoc. To są „bracia nasi najmniejsi" z Ewangelii św. Mateusza, którzy są głodni, a my nie dajemy im jeść; spragnieni, a my nie dajemy im pić; przybysze, których nie przyjmujemy; nadzy, których nie przyodziewamy; chorzy i więźniowie, których nie odwiedzamy.

Zwracamy się do Rady Stałej Konferencji Episkopatu Polski i każdego z Księży Biskupów osobno o podjęcie dalszych wysiłków w sprawie walki o prawa Afgańczyków przebywających w Usnarzu Górnym. Prosimy o wezwanie rządu polskiego do zapewnienia uchodźcom pomocy humanitarnej i schronienia w zgodzie z prawem międzynarodowym. Prosimy o fizyczną obecność Księży Biskupów w Usnarzu Górnym, aktywne przyczynienie się do ratowania życia i godności człowieka przetrzymywanych na granicy uchodźców i zapewnienie wsparcia duchowego obecnym tam wolontariuszom.

W obliczu planów władz RP dotyczących wprowadzenie stanu wyjątkowego w części województwa podlaskiego i lubelskiego, który uniemożliwi pracę wolontariuszy w niesieniu pomocy humanitarnej osobom uchodźczym, osobiste zaangażowanie Księży Biskupów, na wzór przypowieści o Miłosiernym Samarytaninie, staje się pilną koniecznością.

Wolontariusze i Wolontariuszki z Usnarza Górnego
Zarząd Klubu Inteligencji Katolickiej w Warszawie
Zarząd Fundacji Tekla
Zarząd Fundacji Wiara i Tęcza
Zarząd Stowarzyszenia im. Jerzego Turowicza
Redakcja Magazynu KONTAKT
Redakcja Kwartalnika WIĘŹ
Redakcja Miesięcznika ZNAK
Zespół Organizacyjny Kongresu Katoliczek i Katolików

SEKCJA RODZIN

Kochani,
pełni energii i nadziei na wiele wspaniałych spotkań rozpoczynamy nowy rok pracy Sekcji Rodzin!

Msza święta inaugurująca rok 2021/2022
W niedzielę **10 października o g. 11.00 w kościele p.w. św. Marcina będziemy modlić się na wspólnej klubowej Mszy świętej o dobre owoce pracy Klubu Inteligencji Katolickiej i Sekcji Rodzin**.
Po Mszy świętej chcemy uhonorować wychowawców kończących pracę w sekcji wręczając im tzw. „emeritusy", czyli zaświadczenia o pracy wolontariackiej oraz pamiątkowe książki.
Wychowawcy to nasz wielki skarb, okażmy im wdzięczność za ich trud, zaangażowanie i poświęcenie wolnego czasu

dla naszych dzieci, uczestnicząc licznie w tej uroczystości. Niech nie zabraknie zwłaszcza członków tych grup, które zakończyły właśnie swoją działalność.

Walne Zebranie Sekcji Rodzin

10 października zaraz po Mszy świętej inauguracyjnej, zapraszamy wszystkich członków Sekcji Rodzin do siedziby Klubu na Walne Zebranie Sekcji Rodzin.

Walne Zebranie SR nie odbyło się w ubiegłym roku ze względu na pandemię, dlatego tym bardziej zależy nam, żeby się spotkać, porozmawiać o tym, co działo się w sekcji oraz o planach i wyzwaniach stojących przed nami. Chcemy także zaproponować uaktualnienie dokumentu „Zasady Działalności Sekcji Rodzin". Na zebraniu tradycyjnie będziemy wybierać nowy Zarząd SR.

Członkami Sekcji Rodzin są rodzice uczestników aktualnych grup i Plemion, wychowawcy oraz osoby, które wypełniły deklarację członkowską SR.

Sakrament Bierzmowania

W środę 13 października o g. 17:30 w kościele św. Marcina na Piwnej kikowska młodzież przystąpi do sakramentu Bierzmowania. Roczne przygotowania kandydatów prowadził ks. Tomasz Łukasiuk, a wspierali go animatorzy: Zosia Andrzejewska, Bogdan Białek, Gosia Cichocka, Ernest Małkiewicz, Tomek Stelmaski, Jan Szypulski, Karolina Walat i Katarzyna Zarzecka.

Otoczmy kandydatów i ich bliskich naszą modlitwą.

Podziękowanie za dotację z m. st. Warszawy na obozy Klubu Inteligencji Katolickiej

Tak jak sygnalizowaliśmy w czerwcu, Klub otrzymał dotację z m.st. Warszawy w wysokości 114 665 złotych na realizację projektu „Kikowskie lato 2021", czyli organizację dwudziestu jeden obozów trzech klubowych sekcji:

- dwunastu obozów Sekcji Rodzin
- ośmiu obozów Sekcji Żeglarskiej „Santa Maria"
- i obozu Sekcji Wigierskiej

Wszystkie obozy odbyły się zgodnie z planem, dzieciaki wróciły pełne wrażeń, nowych umiejętności i radosnych wspomnień, a kadry zmęczone, ale zadowolone z wyjazdów ze „swoimi" dziećmi.

Projekt współfinansuje m.st. Warszawa

Warszawo, dziękujemy, że pomagasz nam działać!

Zarząd SR

SEKCJA WSCHODNIOEUROPEJSKA KIK

Ograniczenia związane z pandemią nadal nie pozwalają nam na realizację projektów związanych z wyjazdami, czy z organizowaniem przyjazdów osób potrzebujących, czy to z Ukrainy, czy z Białorusi. Sytuacja naszych przyjaciół z Niezależnego Liceum Humanistycznego im. Jakuba Kołasa z Mińska jest tragiczna. Środowisko zostało bardzo dotknięte represjami ze strony reżimu Łukaszenki. Wielu nauczycieli, rodziców, a także i uczniów było aresztowanych, pobitych i doznało innych prześladowań. Właścicielka budynku, który użytkowała szkoła, została zmuszona do wymówienia umowy. W ostatnie dni roku szkolnego zajęcia znów odbywały się w prywatnych mieszkaniach. Jednak pomimo tych szykan udało się zakończyć rok szkolny i uczniowie przystąpili do końcowych egzaminów. Egzaminy w gdańskiej szkole odbyły się online, a wyniki były bardzo dobre. Żeby nie narażać uczniów na represje dyrekcja szkoły zdecydowała, że nie będzie prowadzić naboru na nowy rok szkolny. Stało się to po raz pierwszy od czasu powstania szkoły. Pozostali uczniowie zostali umieszczeni w różnych prywatnych szkołach na terenie Mińska. W tych samych szkołach udało się również zatrudnić kilku nauczycieli Liceum, aby sprawowali opiekę nad swoimi wychowankami. Dyrekcja ma jednak nadzieję, że w przyszłym roku uda się reaktywować tę wspaniałą szkołę w jej kształcie jaki znamy. Sekcja oczywiście zadeklarowała wszelką możliwą pomoc dla środowiska Liceum. Na razie zwrócili się do nas w dwóch sprawach. Jedna z rodzin związanych ze szkołą musiała emigrować do Polski. Okazało się, że jest już zbyt późno, żeby ich syn został przyjęty w Warszawie do szkoły. Dzięki zaangażowaniu p. Marii Mędrzyckiej (nauczycielki z Liceum im. Hoffmanowej, która przez dwa lata koordynowała nasze projekty „Dzieci bohaterów") Dominik jest dziś uczniem III kl. Liceum im. Limanowskiego. Ważne jest, że ta szkoła prowadzi zajęcia wyrównawcze dla młodzieży z Białorusi. Druga sprawa, w której staramy się pomóc, dotyczy absolwentów. Program stypendialny im. Konstantego Kalinowskiego, z którego w każdym roku wielu absolwentów Liceum korzystało, w tym roku pozytywnie zweryfikował tylko jeden wniosek. Terminy składania dokumentów na białoruskie uczelnie już minął i duża grupa uczniów straciła możliwość studiowania w tym roku. Jest to szczególnie niebezpieczne dla chłopców, którzy jako zaangażowani w protesty najprawdopodobniej jesienią lub wiosną dostaną karty powołania do wojska. A jak wygląda ta służba dla niepokornych, znamy z filmu Franka Wiaczorki „Żywie Bielarus'!". W związku z tym Klub wystosował list do przewodniczącego Programu dr h. c. Jana Malickiego o objecie programem grupy najbardziej zagrożonych absolwentów.

Na początku lata dostaliśmy informację, że w ośrodkach w Dębaku i na Targówku przebywają uchodźcy z Białorusi i jest potrzeba uzupełnienia ich racji żywieniowych o świeże warzywa i owoce. Dzięki zaangażowaniu naszych członków,

zarówno finansowym jak i osobistym, dostarczyliśmy do tych ośrodków kilka transportów potrzebnych artykułów. Przepisy nie pozwalają osobom z zewnątrz na wstęp do ośrodka, więc produkty musieliśmy przekazać przed bramą.

Pomoc żywnościowa dla mieszkańców ośrodków w Dębaku i na Targówku.

Wiosną złożyliśmy do Kancelarii Premiera wniosek o grant dla Wspólnoty Glinciszki – Podbrzezie. Okazało się, że zabrakło nam jednego punktu do sukcesu. No, ale gdzie nas drzwiami wyrzucają, to oknem wracamy. Udało nam się zorganizować spotkanie z Ministrem Janem Dziedziczakiem, który w KPRM jest odpowiedzialny za pomoc Polakom za granicą. Spotkanie było bardzo owocne. Ustaliliśmy, że nasz projekt będzie realizowany i to w dużej części w zwiększonym zakresie we współpracy z Fundacją Pomoc Polakom na Wschodzie i z MSZ. Na zasadzie regrantingu Wspólnota otrzymała wsparcie na realizację trzech projektów. Pierwszy to plenerowa wystawa poświęcona naszym bohaterom – Żołnierzom Wyklętym z 5 Wileńskiej Brygady Armii Krajowej i jej zamordowanemu w 1951 r. przez UB dowódcy majorowi Zygmuntowi Szendzielarzowi – „Łupaszce". Wystawa zlokalizowana jest w parku przed plebanią i będzie otwarta do listopada.

Fragment wystawy w Podbrzeziu poświęconej pamięci Żołnierzy Wyklętych

Drugim projektem dofinansowanym ze środków KPRM są prace renowacyjne przy leśnej mogile rotmistrza AK Wacława Motaka, który w tym miejscu został zamordowany i zakopany przez NKWD. Ustawiony na mogile nagrobek był już w bardzo złym stanie. Środki z dotacji pokryły koszt materiałów i sprzętów, a prace prowadzone były przez mieszkańców Glinciszek i Podbrzezia.

Trzeci projekt to Święto Niepodległości w oczach dzieci. Będzie on realizowany w listopadzie tego roku. Razem ze Wspólnotą Glinciszki-Podbrzezie staramy się o dofinansowanie ze środków MSZ adaptacji pomieszczeń na strychu plebanii i przystosowania ich do realizacji zadań programowych Wspólnoty.

Renowacja leśnej mogiły partyzanta przez mieszkańców Glinciszek.

23 czerwca Wspólnie z Sekcją Pomocy Katolikom na Wschodzie zorganizowaliśmy w Klubie spotkanie z uwolnionymi z białoruskiego więzienia polskimi nauczycielkami z Grodna. Gośćmi Klubu były Panie Irena Biernacka i Hanna Paniszewa. Opowieści obu Pań, ich przeżycia zarówno z czasu przed aresztowaniem i jak i z samego pobytu w białoruskim więzieniu były szokujące i na długo pozostały w naszej pamięci. Spotkanie było rejestrowane i można je obejrzeć na profilu KIK-u na Facebooku: https://www.facebook.com/KIK.warszawa

Spotkanie w Klubie. Od lewej Hanna Paniszewa, Irena Biernacka, Marek Kielanowski – prowadzący spotkanie i p. wiceprezes Klubu Joanna Święcicka podczas powitania naszych gości.

Dwa lata temu podczas naszej przedświątecznej wizyty z paczkami dla Rodaków na Wileńszczyźnie, podczas pożegnalnego obiadu na plebanii w Podbrzeziu proboszcz ks. Marek Gładki zwierzył nam się, że dla dwóch kościołów, którymi zawiaduje, otrzymał relikwie bł. Matki Bogusławy Lament. Niestety, jak powiedział, nie ma wizerunku błogosławionej i chyba będzie musiał powiesić fotografie. Na reakcję Basi Kielanowskiej i Zbyszka Tomczyka długo nie trzeba było czekać. - Proszę księdza, nie ma problemu, Basia napisze ikonę, a ja namaluję obraz olejny – rzekł Zbyszek – z zawodu stomatolog, z pasji artysta malarz. Jak postanowili, tak zrobili. Wizerunki błogosławionej miały przyjechać z następną partią paczek, czyli wiosną 2020 r. Nikt wtedy nie przypuszczał, że pandemia odsunie to na ponad dwa lata. Ale w pierwszą sobotę września obydwa obrazy zostały uroczyście wprowadzone do kościoła w Podbrzeziu.

W miejscowym kościele została odprawiona koncelebrowana Msza święta z poświęceniem obydwu wizerunków i wprowadzeniem relikwii. W uroczystości udział wzięli przedstawiciele władz państwowych, samorządowych, członkowie polskiego korpusu dyplomatycznego i wiele delegacji z innych parafii, a także różnych środowisk z Polski. Po nabożeństwie odbyły się uroczystości przed plebanią, gdzie nasi artyści byli specjalnie uhonorowani i nagrodzeni burzą oklasków. Klub otrzymał również specjalne podziękowanie za wieloletnią współpracę z Polakami z Wileńszczyzny.

W niedzielę 3 października obraz namalowany przez Zbyszka Tomczyka został uroczyście przeniesiony do kościoła w Jęczmieniszkach.

Więcej materiałów z uroczystości w Podbrzeziu znajda Państwo na naszym profilu FB:
https://www.facebook.com/swkik

Marek Kielanowski

KLUB ŻEGLARSKI SANTA MARIA

Szanowni Państwo,
za nami bardzo wyjątkowy, a zarazem nietypowy i bardzo intensywny sezon letni. Powoli kończymy nasze tegoroczne działania Klubu. Jest to dobry czas na podsumowanie tego co się wydarzyło, co się udało zrobić, na co chcemy w przyszłości zwrócić większą uwagę, jakie mamy plany oraz wydarzenia przed nami.
W tym sezonie UDAŁO SIĘ :

- wyklarować sytuację związaną z Wolicą
- wyremontować hangar na Krakowiaków
- przeprowadzić remonty zimą
- przeprowadzić zapisy dla ponad 250 dzieci

- zorganizować w zaprzyjaźnionej szkole szkółkę wiosenną na patent żeglarski
- zatrudnić Jasia, który w sposób niezwykły pomaga nam w poszukiwaniu ziemi na nową siedzibę SM
- zorganizować Uśpienie Wolicy

- znaleźć hangar o powierzchni 300m2, który zagwarantuje nam bezpieczne przetrwanie przez najbliższy rok (tu ogromne podziękowania dla rodziny Rajpertów)
- przeprowadzić nasz Klub do Chyliczek

- znaleźć się pod skrzydłami Jacka Cichockiego, który jest naszym nieocenionym wsparciem i mentorem
- kontynuować naszą współpracę z Zarządem KIK ws. działki, covidu i w trakcie sezonu letniego (tu gorące podziękowania dla całego Zarządu KIK, a w szczególności dla Kuby, Janka, Dominika, Krzysia i Jacka)
- stworzyć i zrealizować inicjatywę Otwarte Wody, dzięki której mogliśmy zaprosić na 4 obozy młodych Uchodźców.

- zorganizować 11 obozów żeglarskich:
  - 3 Pierwsze Halsy - obozy stacjonarno-żeglarskie we Wdzydzach na półwyspie Kozłowiec
  - 3 Rejsy Młodsze na Mazurach
  - 2 Rejsy Starsze na Mazurach
  - 2 Rejsy w Szkierach szwedzkich
  - 1 Szkółka Żeglarska
- zainicjować i towarzyszyć przy realizacji 1 w historii Klubu wyjazdu Oldboyów - rejsu Rodziców Santa Maryjnych omegami po szwedzkich szkierach (szczególne podziękowania i uznanie kierujemy do Pawła i Zdenka)

- otrzymać dofinansowanie z projektu m. st. Warszawa

Są też aspekty, z którymi mieliśmy trudności: jakość sprzętu, nieproporcjonalna liczba członków aktywnych w stosunku do koniecznych działań w Klubie, komunikacja, różne sytuacje w trakcie obozów i przeprowadzka naszej siedziby. Z pewnością będziemy nad nimi pracować i dążyć do tego, żeby nie odbywało to się zbyt dużym kosztem części członków.

Pomimo tych wszystkich wyzwań, z którymi się mierzyliśmy, mamy poczucie, że daliśmy radę. Wszyscy! Razem udało się zrobić niezwykłe rzeczy. Nie obyło się bez zmęczenia, ciężkiej pracy, łez, potknięć, czy pomyłek. Była to dla nas kolej-

na lekcja. Ważna lekcja. Bierzemy z niej garściami i pracujemy nad tym, żeby było jeszcze lepiej. :)

Przy tej okazji pragniemy podziękować wszystkim członkom SM, bez których to wszystko by się nie udało. Osobom, którym się chciało coś zrobić, które włożyły ogrom czasu i serducha, żeby zrobić i stworzyć to wszystko. Jeszcze raz dzięki wielkie! Jest to niesłychanie budujące i radujące!

Dziękujemy wszystkim którzy byli z nam, wspierali nas i współdziałali w ciągu tego roku, aktywnie działając w sezonie, tworząc inicjatywę Otwarte Wody, angażując się w remonty łódek, działając podczas podjazdów oraz w trakcie przeprowadzki. Szczególne podziękowania kierujemy do wszystkich kadr oraz komandorów i komandorek. Dzięki ich zaangażowaniu dzieciaki i młodzież miały okazję do spędzenia ze sobą czasu, zbudowania nowych relacji, powrotu do rzeczywistości, doświadczając przy tym wyjątkowej żeglarskiej przygody. Dziękujemy także za współpracę Magdzie, Karolinie, Kasi a także Zarządowi KIK. Jesteśmy szczęściarzami, że mamy tyle dobrych i pomocnych ludzi przy sobie, na których zawsze możemy liczyć. Dziękujemy! ❤️

Jednocześnie pragniemy zaprosić na 2 ważne wydarzenia które odbędą jeszcze w Październiku.

- 23 października - impreza taneczna kadr i przyjaciół SM- zakończenie sezonu
- 27 października - **Walne Zebranie Sprawozdawcze KŻ Santa Marii**

Zachęcamy do śledzenia naszej strony internetowej oraz Facebooka. Tam też znajdziecie szczegóły dotyczące powyższych wydarzeń.

Serdecznie pozdrawiamy i zapraszamy,

Zarząd Santa Marii
Agata (Tusia) Kalwarczyk, Ania Zdanowicz, Ewa Kuijpers, Stasiek Skudniewski i Michał Grzejdziak

SEKCJA WIGIERSKA

Drodzy,
kolejny raz udało nam się pojechać i spędzić niezapomniane chwile nad jeziorem Wigierskim, w miejscowości Cimochowizna, znanej i lubianej, gdzie jeździmy od lat. Przez całe dwa tygodnie towarzyszyła nam w dzień cudowna pogoda sprzyjająca pieszym wycieczkom (trzydniowym) oraz spływowi kajakowemu (w tym roku Czarną Hańczą i Kanałem Augustowskim). Niestety również nawiedzały nas gwałtowne burze, dwa razy musieliśmy ewakuować się do pobliskich domków. Na szczęście było w tym więcej dmuchania na zimne, niż faktycznego zagrożenia, ale dla wszystkich z pewnością była to niezapomniana przygoda i dreszcz emocji.

Z utęsknieniem przywołujemy wspomnienia obozowe i oglądamy zdjęcia, aby choć na chwile wrócić do tych beztroskich chwil wspólnej zabawy i obozowania. Miejmy nadzieję, że rok szkolny szybko i miło upłynie, a w lipcu znowu rozbijemy namioty nad Wigrami.

Kasia Machaj

MAGAZYN KONTAKT

Wakacje były dla naszej redakcji bardzo intensywnym czasem. Oto, co udało nam się zdziałać:

Wydaliśmy 46. numer zatytułowany „Wspólna strawa”. Piszemy w nim o światowym systemie rolnictwa i produkcji żywności. Diagnozujemy problemy i proponujemy rozwiązania, a także pokazujemy, dlaczego to temat tak ważny dla katolewicy.

W środku znajduje się dużo materiałów zagranicznych, w tym wywiad z Jeanem Zieglerem, emerytowanym profesorem socjologii na Uniwersytecie Genewskim i byłym wi-

ceprezesem Komitetu Doradców Rady Praw Człowieka ONZ, autorem książki „Geopolityka głodu".

Ten wywiad, a także kilka innych tekstów z numeru, znajdziecie również na naszej stronie.

Na zachętę polecamy lekturę wstępniaka od redakcji. Poniżej fragment:

„Realizując obecny model konsumpcji żywności, traktujemy naturę jako pole bezwzględnej eksploatacji. Aby zaradzić kryzysowi żywieniowemu i ekologicznemu, musimy zmienić nasze podejście do żywności i środowiska naturalnego, w którym żywność jest produkowana. Jeżeli potraktujemy żywność w kategoriach daru, radykalnie zmieni się nasze podejście do rolnictwa".

„Wspólna strawa" jest pierwszym numerem, który można zamówić także w wersji elektronicznej – gorąco do tego zachęcamy. Istnieje też możliwość wykupienia elektronicznej prenumeraty.

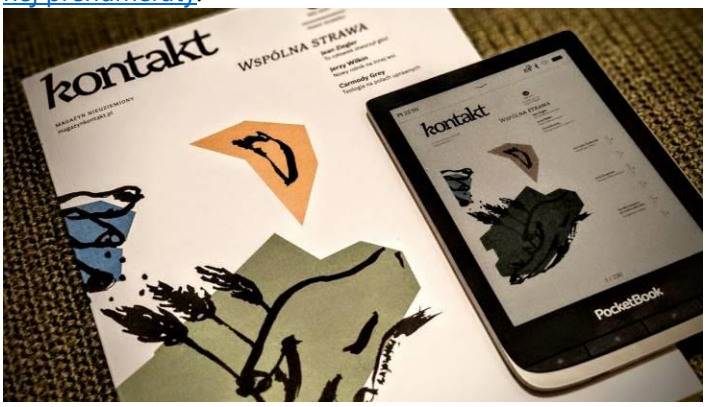

Opublikowaliśmy odsłonę internetową „Przepis na dialog"

W ramach projektu Przepis na dialog powstała odsłona internetowa, w której znajdą Państwo trzy rozmowy z osobami pracującymi w sferze międzykulturowego dialogu:
Z Robertem Arbatowskim, prezesem Stowarzyszenia Związek Mazurski, o mazurskiej tożsamości.
Z Siarheiem Douhushauem o białoruskim aktywizmie muzycznym.
Z Barbarą Imiołczyk i Tadeuszem Zielińskim, twórcami inicjatywy „Nie(zapomniane) cmentarze", o ratowaniu od zapomnienia starych nekropolii różnych wyznań.
Ernest Małkiewicz we wstępniaku tłumaczy kontekst powstania odsłony. Fragment na zachętę:

„Wzmożona w ostatnich latach nacjonalistyczna propaganda stara się budować obraz Polski jako państwa jednolitego etnicznie, kulturowo i religijnie, wyraźnie stawiając granicę między tymi, którzy są swoi, a obcymi, którzy wyróżniają się w jakikolwiek sposób. (...) Dobitny przykład takich działań widzimy obecnie w sprawie Afgańczyków przetrzymywanych wbrew prawu międzynarodowemu na polsko-białoruskiej granicy.

Tymczasem polskie społeczeństwo, wbrew życzeniom niektórych, nie jest ani religijnym, ani kulturowym monolitem, a jego struktura etniczna znów ulega dynamicznym zmianom, między innymi poprzez napływ imigrantów zza wschodniej granicy – uchodźców politycznych z Białorusi, uchodźców wojennych ze wschodniej Ukrainy oraz emigrantów zarobkowych".

Zorganizowaliśmy akcję #KontaktZUchodźcami

W odpowiedzi na to, co dzieje się aktualnie na polsko-białoruskiej granicy, ogłosiliśmy akcję #KontaktZUchodźcami – cały przychód z tygodniowej sprzedaży Kontaktu w naszym sklepie internetowym zdecydowaliśmy się przekazać inicjatywie Chlebem i Solą wspierającej uchodźców i uchodźczynie w Polsce. Akcja odbiła się szerokim echem i zebraliśmy wspólnie aż 8101,74 zł.

Pisało o nas wiele mediów, prywatnych osób, ale co najważniejsze, inni poszli w nasze ślady – „Gazeta Wyborcza" pisała „Inspiracją dla naszych działań stała się redakcja Magazynu Kontakt, która w poniedziałek wystartowała z akcją #KontaktZUchodźcami".

Dalej z niepokojem obserwujemy sytuację na granicy polsko-białoruskiej i dziękujemy wszystkim angażującym się w pomoc uchodźcom.

***

Działamy intensywnie mimo trudnej sytuacji finansowej. Wciąż potrzebujemy stabilnego finansowania – możesz nam w tym pomóc!

Zachęcamy do wykupienia prenumeraty sponsorskiej, wspierania pisma poprzez portal Patronite oraz dokonywania wpłat na konto:

Klub Inteligencji Katolickiej
42 1560 0013 2000 1706 4454 5707
Tytuł przelewu: darowizna na cele statutowe_Magazyn Kontakt.

MAM POMYSŁ

Zapraszamy młodzież klubową do działań oddolnych. Możecie zrealizować własny pomysł w ramach konkursu Mam Pomysł. Klub prowadzi ten konkurs w ramach miejskiego programu „Aktywna warszawska młodzież".

Zapraszamy młodzież w wieku szkolnym do zgłaszania swoich pomysłów. Jest to dla Was wielka szansa, żeby zrealizować swój własny projekt. Ważne żeby była to Wasza oddolna inicjatywa.

Droga od pomysłu do zgłoszenia swojego projektu jest bardzo prosta. Zastanówcie się jakie macie pasje oraz zainteresowania. Odpowiedzcie sobie na pytania: Do czego mam motywację w czasie wolnym? W czym jestem kreatywny? W czym jestem dobry? Następnie spotkajcie się z przyjaciółmi i znajomymi. Pomyślcie, co wspólnie chcielibyście zrobić dla innych i dla siebie. Wejdźcie na stronę konkursu Mam Pomysł - link znajduje się na końcu tekstu. Pobierzcie formularz zgłoszeniowy. Uzupełnijcie go i przyślijcie na maila (mampomysl@kik.waw.pl). Wypełnianie formularza zgłoszeniowego pozwoli Wam dobrze zaplanować Wasze działania.

Chcielibyśmy, żeby Mam Pomysł stał się w Klubie przestrzenią do realizowania oddolnych inicjatyw przez klubową młodzież. Pamiętajcie, że nie musicie wymyślać nic spektakularnego i efektownego. Nawet najprostsze pomysły są dla nas wartościowe, jeśli jest to Wasza inicjatywa, w której chcecie dzielić się tym, co Was pasjonuje i motywuje do działania z innymi.

Tworzymy przestrzeń, gdzie pozwalamy Wam zmieniać Wasz codzienny świat. Możecie doświadczyć, że macie wpływ nie tylko na Wasze życie. Tutaj odkryjecie, że możecie realizować własne pomysły.
Odwiedźcie naszą stronę i znajdźcie nas na Facebooku: https://www.kik.waw.pl/aktualnosci-kik/wiosenna-edycja-konkursu-mam-pomysl/
https://www.facebook.com/mampomysl

Projekt finansuje m. st. Warszawa w ramach programu „Aktywna warszawska młodzież".

NOWE PROJEKTY ROZWOJOWE I HUMANITARNE KIK

Działania na rzecz potrzebujących i skrzywdzonych są ważną częścią KIK-owskiej tożsamości i misji. Warszawski KIK ma długoletnie doświadczenie, dzięki nieocenionej pracy Sekcji Współpracy z Katolikami na Wschodzie i Sekcji Wschodnioeuropejskiej, w działaniach pomocowych na rzecz naszych sąsiadów. Od blisko 2 lat prowadzimy także program wsparcia rodzin, które żyją w zniszczonym przez długoletnią wojnę domową syryjskim Aleppo (program „**Rodziny Aleppo**" – rodzinyaleppo.kik.waw.pl). W ostatnich miesiącach włączaliśmy się w pomoc uchodźcom na Bliskim Wschodzie, prowadząc projekt medyczny w Kurdystanie, współfinansowany ze środków Ministerstwa Spraw Zagranicznych. W jego ramach sfinansowane zostało między innymi wyposażenie przychodni oraz rehabilitacja dla uchodźców i ubogich mieszkańców Kurdystanu.
Chcemy wykorzystać doświadczenie i wiedzę zdobyte między innymi w Kurdystanie, dlatego **przygotowaliśmy i złożyliśmy oferty na realizację trzech projektów rozwojowych**: zwiększenia szans edukacyjnych dzieci i młodzieży w górskiej wiosce w Tanzanii; szkolenia i przygotowania kobiet do zawodu przewodniczek safari w Tanzanii oraz poprawy jakości edukacji na obszarach szczególnie mocno dotkniętych konfliktem w Palestynie.
Niestety te projekty nie otrzymały finansowania w ramach programu „Polska pomoc rozwojowa 2021" Ministerstwa Spraw Zagranicznych.
Dzięki Państwa składkom członkowskim mogliśmy pracować nad przygotowaniem projektów i wziąć udział w ministerialnych konkursach. Składki członkowskie są dla naszego stowarzyszenia tym kapitałem, dzięki któremu KIK ma pieniądze na zatrudnienie pracownika odpowiedzialnego za projekty rozwojowe i humanitarne; to właśnie składki dają nam też możliwość udziału w konkursach ofert.

INICJATYWA „ZRANIENI W KOŚCIELE" ZAPRASZA DO NOWEJ FORMY WSPARCIA FINANSOWEGO

Po ponad dwóch latach działalności Inicjatywa „Zranieni w Kościele" nadal funkcjonuje dzięki funduszom, które otrzymuje dobrowolnie od darczyńców, a praca jej 9-osobowego Zespołu Koordynującego wciąż opiera się przede wszystkim na aktywności społecznej. „Z założenia nie ubiegamy się o dotacje na podstawową działalność. To kwestia przejrzystości i tożsamości – jesteśmy niezależną organizacją świeckich katolików, nie chcemy więc uzależniać się od nikogo finansowo" – mówi Katarzyna Sroczyńska, rzeczniczka prasowa Inicjatywy.

Mając na uwadze potrzebę rozwoju i profesjonalizacji działań na rzecz osób skrzywdzonych, a także zapewnienie przedsięwzięciu większej stabilności, Inicjatywa postanowiła uruchomić nową formę społecznego wsparcia finansowego dla jej działań. **22 czerwca 2021 r. ruszył profil „Zranionych w Kościele" na portalu Patronite.pl (**patronite.pl/zwk**)**.

„Mamy świadomość, że aby utrzymać ciągłość i stabilną działalność Inicjatywy, nie możemy liczyć tylko na spontaniczne darowizny. Do tej pory trudno było nam oszacować sumę, jaką otrzymamy od darczyńców w danym miesiącu. Tymczasem formuła zbiórki na portalu Patronite.pl pozwala przewidzieć wysokość miesięcznego wsparcia finansowego" – mówi Katarzyna Sroczyńska. „Szacujemy, że podstawowa stabilna działalność Inicjatywy będzie zapewniona, gdy wsparcie od patronów wyniesie 9000 zł miesięcznie" – dodaje.

Dzięki miesięcznemu wsparciu w tej wysokości Patroni Inicjatywy zapewnią opłacenie organizacji cotygodniowych dyżurów telefonu wsparcia, pracę psychoterapeutek i psychoterapeutów podczas dyżurów, wynagrodzenie koordynatorki całej Inicjatywy, asystentki osób skrzywdzonych oraz działania, dzięki którym informacja o istnieniu telefonu wsparcia dotrze do większej liczby osób. Zostanie w ten sposób zapewniona podstawa funkcjonowania Inicjatywy „Zranieni w Kościele".

„Inicjatywa »Zranieni w Kościele« będzie istniała tak długo, jak długo będzie to potrzebne z uwagi na dobro osób skrzywdzonych przemocą seksualną w Kościele, ale zakres i forma naszych działań zależne są od osób wspierających, dzięki którym możliwe będzie sfinansowanie i profesjonalizacja poszczególnych części Inicjatywy" – mówi Sroczyńska.

Po uruchomieniu telefonu wsparcia „Zranieni w Kościele" w marcu 2019 r. działalność Inicjatywy spotkała się z dużym oddźwiękiem wśród darczyńców.

W maju 2019 r. Inicjatywa założyła zbiórkę na portalu Zrzutka pl. W ciągu dwóch lat zebrano w ten sposób 44 800 zł, na które złożyło się 326 wpłat. Ponadto w tym czasie na konto „Zranionych w Kościele" wpłynęły darowizny – niektóre cykliczne, inne jednorazowe – o łącznej wysokości 205 000 zł. Wsparcie to pozwoliło sfinansować funkcjonowanie Inicjatywy aż do dziś. Dzięki niemu w kolejnych miesiącach i latach zaczęto opłacać niektóre zadania (m.in. pracę psychoterapeutów dyżurujących przy telefonie wsparcia, asystentki osób zranionych i koordynatorki Inicjatywy, a także kampanię informacyjną na Facebooku). Zbiórkę na portalu Zrzutka.pl zakończono 16 maja 2021 r. Inicjatywa wykorzystała również granty z Fundacji Świętego Józefa do sfinansowania dwóch dodatkowych działań: wydrukowania plakatów informujących o telefonie wsparcia, rozesłanych do wszystkich parafii w Polsce, i funkcjonowania grupy wsparcia dla osób dotkniętych przemocą seksualną w Kościele.

Inicjatywa „Zranieni w Kościele" to istniejący od marca 2019 r. telefon zaufania i katolickie środowisko wsparcia dla osób dotkniętych przemocą seksualną w Kościele. Została uruchomiona w marcu 2019 r. przez świeckich katolików z warszawskiego Klubu Inteligencji Katolickiej, Laboratorium „Więzi" i Fundacji Pomocy Psychologicznej Pracownia Dialogu. Tworzą ją świeccy katolicy zatroskani o bliźnich skrzywdzonych przez ludzi Kościoła oraz w poczuciu odpowiedzialności za całą wspólnotę wiary.

Co tydzień, w każdy wtorek od godziny 19 do 22, przy telefonie wsparcia 800 280 900 dyżurują psychoterapeuci, wysłuchując osób skrzywdzonych, dając im pierwsze wsparcie oraz udzielając informacji o możliwości otrzymania pomocy prawnej, psychologicznej czy duchowej, a także kierując je do odpowiednich i zaufanych specjalistów.

Letnie obozy Sekcji Rodzin KIK 2021

Lato dobiegło końca. Za nami 19 wakacyjnych obozów Sekcji Rodzin: 18 grupowych i kurs pomocników.

Po pandemicznym roku przygotowanie obozów było dość dużym wyzwaniem. Mimo trudności organizacyjnych (związanych z pandemią covid) i psychologicznych (związanych z długim zawieszeniem działalności grup) wszystkie aktywne grupy pojechały na wakacyjne wyjazdy. Odbyło się 9 obozów stacjonarnych (w tym kurs pomocników), 3 obozy rowerowe, 2 spływy kajakowe i 5 obozów wędrownych pieszych. W obozach wzięło udział prawie 500 uczestników (nie licząc wychowawców).

Oprócz spędzania czasu na beztroskim odpoczynku, obcowaniu z przyrodą i odbudowywaniu relacji między członkami grupy, wychowawcy – jak zwykle – przygotowali na obozy program intelektualny i religijny. Były to między innymi rozmowy o przyjaźni, o ekologii, o historii miejsc, w których byli. W ramach programu religijnego rozważali encyklikę „Fratelli tutti", poznawali sylwetki świętych, rozmawiali o przypowieściach czy rozmyślali o modlitwie Ojcze Nasz.

Wszyscy obozowicze szczęśliwie wrócili do domów. Na żadnym obozie nie było przypadku koronawirusa. Obyło się również bez większych wypadków.

Żeby cała „akcja letnia" mogła się odbyć, potrzeba było zaangażowania wielu osób. Dziękujemy wszystkim, którzy przyczynili się do tego, aby nasze dzieci mogły wesoło, pożytecznie i bezpiecznie spędzić ten czas.

Dziękujemy Zarządowi Klubu i Zarządowi Sekcji, Karolinie Bieleckej-Komosie za jej nieocenioną pracę w sekretariacie Sekcji, koordynatorom, rodzicom z trójek bezpieczeństwa, rodzicom kwaterkowym i dekwaterkowym, księżom: Piotrowi, Tomkowi i Przemkowi za ich obecność i posługę na obozach, lekarzom, którzy pełnili dyżury pod telefonem, wszystkim spotykającym się codziennie w trakcie trwania obozów na modlitwie na zoomie, rodzicom kontaktowym, wizytatorom – wszystkim zaangażowanym w organizację i przebieg obozów.

Przede wszystkim jednak dziękujemy WYCHOWAWCOM. Dziękujemy Wam, Kochani, za Waszą pracę przy przygotowaniu obozów, sprostanie wszystkim wymogom organizacyjnym, Wasz zapał, zaangażowanie, niezwykłe, często bardzo oryginalne pomysły, nieprzespane noce (na obozie i przed), za Waszą radość, uśmiech, cierpliwość.

Rodzice

Klub otrzymał dotację z m.st. Warszawy w wysokości 114 665 złotych na realizację projektu „Kikowskie lato 2021", czyli organizację dwudziestu jeden obozów trzech klubowych sekcji, w tym dwunastu obozów Sekcji Rodzin. Dziękujemy!

Projekt współfinansuje m.st. Warszawa

Grupa 92 – Inklingowie

Kadra: Maria Bołdok (szefowa), Marysia Rzepka, Róża Deskur, Janek Kadlewicz, Janek Możański oraz Marysia Łoskot (dinozaur)

Był to pierwszy letni obóz Inklingów. Pojechali nad piękne jezioro Wdzydze. Dzieci dostały podczas pierwszego ogniska śpiewniki i pojawiły się tajemnicze postacie, które snuły opowieści o dziejach Inklingów. Okazało się, że pra-Inklingowie zostawili potomnym pewne przedmioty i że zadaniem na następny dzień będzie odnalezienie jednego z nich! Podczas pierwszej nocnej pobudki postacie w czarnych płaszczach przy ognisku wręczyły Inklingom ich własne, zielone płaszcze, w których dzieci chodziły przez większość obozu. Inklingowie udali się również w kosmiczną podróż po grzybowych planetach. Były też wachty, kąpiele (nawet po 2 razy dziennie), zabawy terenowe (flagi, podchody), czas na grę w piłkę, rysowanki i oczywiście ogniska. No i warsztaty teatralne… nie uwierzycie co może powstać w temacie budyniu, kiedy akcja toczy się na statku, a rekwizytem jest talerz. Było też dużo przygotowań do konkursu piosenki i tworzenie mikstury o magicznych właściwościach przeciwbólowych. Obozowe hity to: „Ko, ko, ko", „Czarny chleb i czarna kawa" i „Anioł i diabeł". Gdy padało dzieci … kąpały się w deszczu. Kadra wspierała dzieci i (mimo zmęczenia i niedospania) świetnie ze sobą współpracowała.

Grupa 91 – Nibelungowie

Kadra: Marysia Boguta, Basia Zielińska, Marysia Wilińska, Franek Źrebiec, Mateusz Siciarek oraz: Basia Żółtek i Jan Szypulski (dinozaury)

Nibelungowie na swoim pierwszym obozie byli na Suwalszczyźnie. Jednocześnie tęsknili za domem i byli szczęśliwi nad Hańczą. Kadra przygotowała im wiele atrakcji: ganiali po lesie dinozaura, cofali się w czasie, bawili w Miasteczko, gdzie prowadzili różne „biznesy". Choć burze szalały wokół, to zasadniczo omijały Nibelungów – jedną spędzili u gospodarzy. Piękną pogodę wykorzystywali na typowe obozowe przyjemności, takie jak kąpiele w rzece i wieczorne ogniska. Kadra umożliwiła chętnym oglądanie finałowych meczów i zezwalała na późniejszą pobudkę następnego dnia. Za całe to dobro ze strony Kadry wobec naszych dzieci serdecznie dziękujemy!

Grupa 90 – Alamalowie

Kadra: Ernest Małkiewicz (szef), Julia Olchawska, Olga Zdanowska, Antek Olszewski, Jaś Stanisławski oraz: Ignacy Dudkiewicz i Olaf Dąbrowski (dinozaury)

Dla grupy Alamalów, utworzonej w tym roku, był to pierwszy wyjazd na obóz (a zatem było to znaczące wyzwanie dla uczestników i kadry); był to obóz stacjonarny w Makrutach k. Olsztynka. Wśród zajęć znalazły się eksperymenty z uwalnianiem dwutlenku węgla z wapna, zdobywanie rozmaitych sprawności (m.in. artysty, mulinarza, tratwiarza, linoskoczka, zielarza, piekarza), podchody, pisanie listów i rozmaite gry. Powstało również miasteczko alamalskie ze stoiskami i własnym pieniądzem. Obóz odwiedził także ks. Piotr.

Grupa 89 – Dogonowie

Kadra: Zofia Alexandrowicz (szef), Marianka Komornicka, Jan Krawczyk, Klara Lewandowska, Jan Rudzki oraz: Irenka Moszyńska (dinozaury).

Grupie Dogonów udało się wyjechać na pierwszy obóz, który odbył się w dobrze znanym miejscu, do którego jeździło już wiele pokoleń Kikowców - Wąpierska. Kadra długo czekała na ten moment, podobnie jak dzieci, które pod ich czułym okiem miały okazję lepiej poznać siebie oraz nowych przyjaciół. Wszyscy byli bardzo podekscytowani i chętnie brali udział w aktywnościach obozowych. Powstały m.in dwie specjalne wachty - kronikarska oraz dobranockowa i od razu dzieci wzięły się w nich do pracy. Dzieci poznawały obrzędowe elementy, a także sprawności: naukę gry na gitarze, plecenie supełków, rzeźbienie w mydle i naukę języka migowego. Przechodziły też pierwsze próby, które cieszyły się bardzo dużym zainteresowaniem - jedną z zabawniejszych prób była próba jajka. Należało przez cały dzień mieć przy sobie jajko i nie dopuścić do rozbicia :). W trakcie obozu Dogonowie skorzystali z zaproszenia Pani gospodyni i oglądali mecz Włochy-Hiszpania, co było też dla nich dużą atrakcją. Każde Dziecko z obozu wróciło z grupowym śpiewnikiem i szatą, a także

wspaniałymi wspomnieniami. Dziękujemy wszystkim rodzicom zaangażowanym w kwaterkę, a przede wszystkim Kadrze za cierpliwe towarzyszenie naszym dzieciom!

Grupa 88 – Lulubejowie

Kadra: Jeremi Dziedziejko (szef), Mania Potocka, Zocha Zakroczymska, Bronek Bremer, Staś Łoskot oraz Maria Rościszewska (dinozaur)

Pierwszy stacjonarny obóz Lulubejów na Suwalszczyźnie w pierwszej połowie lipca, mimo burzliwej aury, stał pod znakiem dobrych humorów wszystkich obozowiczów, inwencji kadry i świetnej współpracy z miejscową strażą pożarną. Okazuje się, że nawet tak groźna sytuacja jak inspekcja Pań z sanepidu połączona z inspekcją strażacką, może być wielka frajdą, jeżeli towarzyszy jej wizyta wozu strażackiego z pełnym wyposażeniem „bojowym" i z miłymi strażakami-praktykantami, którzy pozwalają dzieciom przymierzać hełmy i wsiadać do szoferki. Z kolei później w trakcie obozu strażacy byli w stałym kontakcie z kadrą i przestrzegali przed nadchodzącymi burzami. Jedna z nich wyglądała groźnie, wywróciła namiot i napędziła strachu dzieciom. Dzięki postawie kadry, uniknięto paniki: gorące kakao dla każdego dziecka i obecność jednej osoby z kadry w każdym namiocie uspokoiła dzieci.

Dużo było zabaw i gier. Wielkim wzięciem cieszyły się m.in. gra wzorowana na planszowej „Osadnicy z Catanu" (budowa baz, zdobywanie surowców etc.) oraz gra w epoki (kamienia łupanego, brązu) dająca możliwość strzelania do mamutów czyli, za przeproszeniem, kolegów z przeciwnej drużyny, lekką gąbkową piłką. Nie zabrakło spraw poważniejszych jak rozmowy o ewangelicznych przypowieściach... W zgodnej opinii uczestników obóz był bardzo udany.

Grupa 87 – Melianie

Kadra: Basia Olszewska (szefowa), Jana Wędrychowska, Tosia Woźniak, Jakub Feleszko, Witek Kraszewski, Franek Wolff

Melianie byli na swoim drugim obozie letnim. Był to obóz stacjonarny w Cimochowiźnie nad jeziorem Wigry. Pogodowo było optymalnie, jezioro pomagało się schłodzić. Dzieci były zadowolone i pozaliczały wszystkie sprawności. Kadra dbała o dobrostan fizyczny, zabawowy (m.in. gra szpiegowska na bazie biurokracji) i duchowy! Wachty dzielnie pracowały. Były ogniska pełne śpiewów. Dzieci, które tęskniły były serdecznie wspierane przez kadrę, dzięki temu smutki szybko usuwały się w cień. Kadra

dzielnie też wyłapywała kleszcze, poiła dzieci, wciskała czapki na głowy i smarowała kremami z filtrem - bezpieczeństwo pod kontrolą. Melianie dzięki kadrze jedli smacznie, zdrowo i różnorodnie oraz międzynarodowo (tortille!).

Grupa 86 – Hatifnatowie

Kadra: Oliwka Laskowska (szefowa), Hania Kluzińska, Klara Ignut, Bruno Muller, Staś Kilian, Basia Kozłowska

Hatifnatowie byli na swoim trzecim obozie letnim. Był to obóz stacjonarny w pobliżu miejscowości Swornegacie na Kaszubach. Oprócz części stacjonarnej grupa wybrała się również na dwudniowy spływ kajakowy rzeką Brdą. Program intelektualny rozpoczęła gra „kim jestem", program sportowy „hati-bali-piłka". Budowali też szałasy, zamki z piasku i analizowali różne sytuacje kryzysowe występujące na krańcach świata.

Grupa 85 – Jaganie

Kadra: Wanda Płoska (szefowa), Tonia Białynicka-Birula, Marianka Kucza-Kuczyńska, Szymon Marchel, Grześ Wszoła, Stanisław Świeżewski, Zbyszek Wicher

Dla Jagan to był drugi obóz letni: stacjonarny na Półwyspie Kozłowiec z 3-dniową wycieczką pieszą. Rodzice na bieżąco otrzymywali od rodzica kontaktowego wyczerpujące komunikaty. Oto kilka fragmentów:

„Żyją! ;) W piątek ich burze trochę przeczołgały. Było heroiczne okopywanie namiotów, co by nie spłynęły do jeziora. Sobota dość trudna: wycinka drzew niebezpiecznych, przyjechał gospodarz i nawet miejscowi się zaangażowali w pomoc. Musieli zwinąć 5 namiotów i później rozstawiać je z powrotem, zrobił się niemały bałagan, dzieci znajdowały nieswoje majtki w swoich śpiworach. Chaos udało się opanować. Potem przyjechał ksiądz i wszystkich chętnych wyspowiadał. Później przyjechała również wizytacja i wtedy została odprawiona Msza święta. Wieczór już minął spokojnie."

„Zaczęli program modlitewny „patroni dnia codziennego". Wieczorami kochana kadra czyta dzieciom książki... Podobno już od rana trwają zaklepywanki, kto z kadry w jakim namiocie będzie czytał... Kadra bardzo dzielnie wspiera smutnych i rozwiązuje konflikty, zastanawiając

się, jak i gdzie stawiać granice naszym już … nastolatkom."

Droga Kadro nasza Jagańska: pozwolili nam tylko na 150 słów … i jak tu opisać obóz i Wasze zaangażowanie? I jeszcze Wam podziękować i to porządnie, z całego serca?

Gdyby było 10 znaków, brzmiałoby to tak: Łi low ju ol!

Grupa 84 – Hakonici

Kadra: Zosia Andrzejewska (szefowa), Basia Dąbrowska, Julia Milencka, Szymon Bankiewicz, Andrzej Radoszewski-Zakościelny, Olo Wielopolski-Fonfara

Hakonici w tym roku spływali Wdą. Zaczęli w Lipuszu, przepłynęli jezioro Wdzydze, odwiedzili m.in. Złe Mięso i Czarną Wodę, skończyli we Wdeckim Młynie. Czasem nocowali „na dziko", czasami na kempingach. Jeśli był prąd, oglądali na komputerze Zety mecze Euro 2020. Burze mijały ich zwykle bokiem - zmoczyło ich tylko raz. Upały w pierwszym tygodniu zaowocowały kilkoma poparzeniami, na które kadra aplikowała pantenol. Korzystając z wizytacji podczas środkowego weekendu obozu, dzieci zamówiły kilkanaście sztuk zapomnianej odzieży, okulary przeciwsłoneczne, a także lektury. Wizytatorzy przywieźli łącznie osiem paczek, w których były przesyłki adresowane do dzieci, listy, naleśniki, domowe dżemy, sosy do spaghetti i inne dobra.

Grupa 83 – Enfinidzi

Kadra:
Jerzy Traczyński – odpowiedzialny za całość zamieszania brzdękiem gitary umilający czas odpoczynku; Zosia Kiljańska – dystrybutorka wszelkich medycznych specjałów; Karolina Strojnowska – odpowiedzialna za uśmiech na twarzy; Nena Deskur – brzdąkająca na ukulele; Leszek Mróz, który przeszedł na obozie na stronę pozwalającą posiadać dowód osobisty; Antoni Damięcki prowadzący z dziećmi rozmowy na szeroko zakrojonym froncie zainteresowań

Obóz wędrowny po Pojezierzu Drawskim.

Relacja uczestnika: Obóz zaczęliśmy w autokarze na Torwarze. Jechaliśmy długo, ale dojechaliśmy szczęśliwie. Później zaczęliśmy iść z plecakami, wiele po drodze pływając w okolicznych jeziorach. Niezłym doświadczeniem było gotowanie we własnym

zakresie. Jedzenie było smaczniejsze niż na poprzednich obozach. Jedna dziewczynka nie gotowała, a to dlatego, że pozostali chłopcy w jej grupce byli tak dobrzy, że nie chciała im przeszkadzać ☺. Spaliśmy w namiotach, przez cały obóz widzieliśmy tylko las. I to było dobre.

Z naszych osiągnięć należy wymienić zrobienie herbaty z 55 torebek, które dodatkowo kadra przyprawiła płynem do dezynfekcji, wychodząc ze słusznego założenia, że spróbowanie tej mikstury odwiedzie nas na przyszłość od takich eksperymentów.

Pogoda była OK, było bardzo gorąco, w nocy bywało chłodniej, ale mimo to wszyscy wrócili zadowoleni i szczęśliwi, no może poza tatą, który odbierał 5 dzieci dzień przed zakończeniem obozu (trochę nie domagali, kadra obawiała się covidu). Czekamy z niecierpliwością na obóz zimowy.

Grupa 82 – Amoryci

Kadra: Dorota Potępa (szefowa), Lula Chankowska, Hela Jabłonowska, Janek Chmielewski - Gill, Jan Budzyński

W tym roku Amoryci pojechali na długo wyczekiwany spływ kajakowy. Był to pierwszy obóz wędrowny Amorytów. Spływali rzeką Wdą (Kaszuby). Obóz trwał 14 dni (5.07 - 19.07) i rozpoczął się w miejscowości Lipusz. W trakcie spływu udało się odwiedzić grupę Jagan, która obozowała na półwyspie Kozłowiec. Pod koniec obozu strażacy OSP Wda zorganizowali akcję ratunkową, pomagając Amorytom przetrwać nawałnicę. Ostatnie dwa dni to rekonwalescencja i popas w remizie OSP w miejscowości Wda. Podczas całego spływu wywróciły się dwa kajaki - jeden dzieci i jeden kadrowy. Pogoda podczas wyprawy była bardzo dobra (z wyjątkiem ostatnich dwóch dni). Podczas obozu przepłynęli około 100 kilometrów. W niedzielę (w połowie obozu) w miejscowości Złe Mięso udało się obejrzeć finał Mistrzostw Europy w piłce nożnej w domu miejscowego gospodarza. Już w Warszawie zgodnie określali wyprawę: najlepszy obóz!

Grupa 81 – Filiosi

Kadra: Jan Łusakowski (szef), Jadzia Zdziarska, Karolina Tymicka, Tosia Wędrychowska, Zachary Milonas, Antoni Wala

Grupa Filiosów między 3 a 17 lipca 2021 r. wędrowała po Pojezierzu Drawskim na granicy Wielkopolski i województwa lubuskiego.

Był to pierwszy wędrowny obóz tej grupy, z małym odpoczynkiem – dwudniowym spływem kajakowym rzeką Drwą. Filiosi pokonali prawie 100 km z namiotami, śpiworami, garnkami i palnikami gazowymi do gotowania posiłków na plecach. Dzieci radziły sobie znakomicie, nie było wypadków ani nagłych zachorowań. Program religijny to rozmowy nad znamionami magii w kościele katolickim. Miały pobudzić Filiosów do refleksji nad różnymi formami przeżywania wiary i lepszego zrozumienia swojej duchowości. Program intelektualny poświęcony był rozmowom o dojrzewaniu. Mimo pokonywania średnio 12 do 14 km dziennie, niezbędny okazał się również program sportowy, były więc biegi i mecze w siatkówkę z harcerzami. Rejon okazał się niezwykle piękny, choć trochę dziki i bezludny. Pogoda dała z siebie to co najlepsze, a kleszcze szalały, filioska rekordzistka miała ich 40! Dzieci, kadra i rodzice byli obozem zachwyceni.

Grupa 80 – Achajowie

Kadra: Bogdan Białek (szef), Teresa Kądziela, Nina Sobocińska, Jan Wołowski, Zosia Świeżewska, Wojtek Mróz (tym razem nie udało mu się dojechać). Obóz odwiedził też na kilka dni wędrówki Mikołaj Grzeszczuk, przywożąc smakołyki od rodziców

Achajowie wędrowali po Bieszczadach w dniach 5-17 lipca 2021. Trasa wiodła przez Moszczaniec, Przybyszów, Komańczę, Rabe, Łopienkę, Krywe. To pierwszy obóz wędrowny grupy, w ubiegłym roku były tylko kilkudniowe wprawki. Achajowie przeszli ponad 100 km, niosąc na plecach cały dobytek, w tym namioty, garnki, maszynki gazowe. Czasami nocowali w bazach PTTK, głównie w namiotach, a gotowanie posiłków odbywało się w czteroosobowych wachtach. Zatrzymywali się co 2-3 dni, nie tylko by wypocząć, ale też popracować – pomagali na przykład w porządkach wokół cerkwi w Łopience. Nie było łatwo – przebijali się przez bory i lasy, błota i rzeki – ale wspierali się nawzajem, rozdzielając rzeczy do niesienia pomiędzy tych, którzy mieli akurat więcej siły i w końcu wszyscy wrócili z poczuciem, że udało się przezwyciężyć trudności i własne słabości.

W czasie obozu poznawali obrzędowość grekokatolicką i unicką m.in. odwiedzając cerkiewki, a także czytając poezję łemkowską. Program religijny to były rozważania o modlitwie Ojcze nasz.

Grupa 79 – Hunzowie

Kadra: Janek Kiljański (szef), Kika Zdziarska, Małgosia Cichocka, Emilka Mańczak, Jan Mróz, Stasiek Zakrzewski

Pierwszą połowę lipca grupa Hunzów spędziła na wędrówce po Beskidzie Niskim, od Bacówki PTTK w Bartnem przez Nieznajową, Duklę i Zawadkę Rymanowską po pole namiotowe w Krośnie. Obóz był przygotowany w dużej mierze przez samych Hunzów, podzieleni na grupki opracowali np. program intelektualny i rozrywkowy. Przez pierwszy tydzień szli codziennie przez 8-9 godzin, trasy były ambitne, obóz rozstawiali o godz. 20.
W drugim tygodniu prowadzili bardziej osiadły tryb - siedzieli w jednym miejscu po dwa, trzy dni, mieli więcej wolnego czasu.
O samopoczuciu grupy w trakcie obozu niech świadczy fragment relacji kadry: „U nas wszystko dobrze - pogoda piękna, codziennie świeci słońce, jest bardzo gorąco, ale siedzimy w cieniu. Wszystkie burze szczęśliwie nas omijają. Jesteśmy w Dukli, gdzie odpoczywamy od kilku dni - oglądaliśmy film na rzutniku, wczoraj finał Euro, gramy w piłkę nożną, tenisa i frisbee, śpiewamy i dużo rozmawiamy. Wszyscy są zdrowi i wydają się bardzo szczęśliwi".
Jak podkreśla młodzież, obóz reprezentował wysoki poziom higieny – niemal codziennie można było wziąć prysznic. Również nikt nie narzekał na jedzenie, a frytki w lokalnym barze w czasie oglądania finału Euro na długo zostaną w pamięci.

Grupa 78 – Pigmeje

Kadra: Irenka Moszyńska (szefowa), Zocha Zatorska, Hania Woźniak, Szymon Święcicki, Szymon Maszkiewicz, Władek Pogłód

Pigmejski obóz rowerowy odbył się wyjątkowo w drugiej połowie lipca. Jechali z Suwalszczyzny nad nasze piękne polskie morze: z Tauroszyszek do Jantara. Dzieci, a właściwie młodzież w sile wieku (niemal dorośli) przejechali na rowerach prawie pół tysiąca kilometrów. Na rowerach wieźli cały dobytek, w tym namioty, śpiwory, garnki, etc. Pogoda rozpieszczała. Padało nieznacznie tylko dwa razy. Kadra była super i spisała się jak zwykle, czyli bardzo dobrze. Jadłospis na tym obozie był wyjątkowo wykwintny. Nie królował prawie w ogóle makaron z pesto, ale dania podawano bardziej zróżnicowane, nawet były

pierogi (kadra się postarała – sama lepiła ☺ – żartowaliśmy – były sklepowe). To kolejny obóz Pigmejów z tą wspaniałą kadrą. „Są wyjątkowi, zgrani, weseli i Pigmeje nie oddadzą ich za żadne skarby" - napisał pewien młody Pigmej. Kadro! Dziękujemy Wam. Jesteśmy szczęściarzami mając Was!

Grupa 77 – Fenicjanie

Kadra: Zofia Mazan (szefowa), Kasia Wiercińska, Antoni Moszyński, Piotr Leszczyński

Fenicjanie byli w pierwszej połowie lipca na obozie rowerowym na północno-wschodnim krańcu Polski. Jechali z Suwałk, przez Hańczę, Gołdap do Leśniewa.

Relacja uczestnika: Ostatni obóz (a jakże by inaczej) był wspaniały; przez wielu nazwany najlepszym. Pogoda dopisała. Trasa zrobiona była specjalnie pod nas, przez co nie mieliśmy żadnych problemów w postaci zakwasów czy braku czasu na odpoczynek. Po tych wszystkich latach wspólnych wyjazdów odnoszę wrażenie, że w końcu dorośliśmy na tyle, by cieszyć się każdą chwilą spędzoną razem, nieważne czy toniemy w błotnych sadzawkach na granicy poligonu czy błagamy zwykłych ludzi o odrobinę wody lub skrawek ziemi do spania. W imieniu całej grupy dziękuję za Waszą siłę, determinację i cierpliwość, którą wykazaliście się na tym obozie.

Grupa 76 – Mohikanie

Kadra: Stasiek Janik (szef), Maryla Rykowska, Janek Staroń

Mohikanie w drugiej połowie sierpnia pojechali na obóz rowerowy nad Biebrzę. Mimo niesprzyjającej aury (zimno i deszczowo) i masy komarów, dzielnie pedałowali oraz humory mieli przednie. Grzejąc się przy ogniskach, chłodząc w jeziorach, pożywiając w przydrożnych sklepikach i improwizowanych kuchenkach, doświadczyli trudu i znoju, ale też radości, piękna i samodzielności. Wrócili przemienieni: z beztroskich dzieciaków - w wolne i odpowiedzialne nastolatki.

Chwała za to Kadrze i wielkie dzięki za wszystko!

Grupa 75 – Piktowie

Kadra: Zosia Mencwel (szefowa), Antek Zakroczymski, Piotr Sotniczuk (Sabaka), Andrzej Kadlewicz (Bażant)

Piktowie wyjechali na swój ostatni już obóz w pierwszej połowie sierpnia, tuż po zakończeniu kursu pomocników, w którym kilku Piktów wzięło udział.

Obóz składał się z dwóch części: pierwszy tydzień ośmiu Piktów i jedna Piktyjka wraz z kadrą spędzili w Sudetach: przeszli od Barda Śląskiego do Wałbrzycha. Pogoda była w kratkę, Piktowie robili codziennie porządne trasy (najwyższy szczyt: Wielka Sowa 1015 m n.p.m.), noclegi mieli urozmaicone (wiata, kemping, schronisko), jedli tradycyjnie łyżkami Paprykarz Szczeciński. Na koniec tej części obozu spędzili dwa dni we Wrocławiu, zażywając miejskich rozrywek: zwiedzili Stare Miasto, byli w Muzeum Narodowym (m. in. Bruegel i Matejko) i w kinie na dość niszowym filmie fantasy Zielony Rycerz.

Następnie przemieścili się kilkoma pociągami na Warmię, gdzie spędzili drugi tydzień obozu na działce, korzystając z gościnności Piotra (Sabaki) i Jego rodziny (dziękujemy!). Stacjonarna część obozu była zdecydowanie odpoczynkowa – Piktowie pływali wpław i żaglówką, grali w siatkówkę i gry planszowe. Najlepszy obiad: samodzielnie wykonane pierogi: z mięsem, ruskie i inne, mniej ortodoksyjne. Tradycyjny konkurs kto zje najwięcej pierogów pozostał nierozstrzygnięty: przy wyniku ok. 60 pierogów na głowę pierogów zabrakło.

Jaka szkoda, że to już ostatni obóz Piktów!

Kurs pomocników

Kadra: Karolina Strojnowska (szefowa), Marysia Łoskot, Jadzia Zdziarska, Jerzy Traczyński, Michał Makoś, Krzysztof Wszoła.

Relacja uczestnika: W połowie lipca jak co roku w Wąpiersku rozpoczął się kurs pomocników. Wielu spośród uczestników było już kadrą na jednym obozie, niektórzy między wyjazdami mieli zaledwie jeden dzień przerwy, początkowo panowało więc zmęczenie. Na szczęście kadra dołożyła wszelkich starań, aby kurs pomocników stał się nie tylko nauką, ale i rozrywką. Interesujące wykłady i warsztaty przerywali „energizerkami" (gierkami-przerywnikami, używanymi przez kadrowiczów,

aby zapewnić dzieciom zajęcie lub na chwilę zdobyć ich uwagę), które mogliśmy dzięki temu poznać od strony dziecka, zanim sami zaczniemy wprowadzać je w swoich grupach.

Atmosfera sprzyjała zarówno poszerzaniu wiedzy o opiece nad przyszłymi podopiecznymi, rozwojowi duchowemu (szczególnie poranne msze święte z ojcem Przemkiem), jak i wszelkim zabawom i szaleństwom, które obudziły dziecko we wszystkich uczestnikach — niemal dorosłych ludziach, nierzadko już kadrach i przypomniała im o tym, że kadrowanie, obok wychowania w wierze i przekazywania KIK-owskich wartości, polega również na dobrej, wspólnej zabawie.

Gry zespołowe, kąpiele w jeziorze, „rozśpiewane" ogniska, piękna pogoda, liczne rozmowy, które pozwoliły zawiązać nowe znajomości i wzmocnić dawne przyjaźnie — to wszystko sprawiło, że był to ważny i niezapomniany dla każdego czas. Wszyscy wrócili do Warszawy uśmiechnięci od ucha do ucha i pełni inspiracji do działania.

Następne wakacje już za rok!